

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 16 Lutego r. s. 1823 Roku.

KRÓLESTWO POLSKIE.

(z Kurjera Warszawskiego.)

Prezesem kommissyi województwa podlaskiego, mianowany został JW. Joachim Starnalski dotychczasowy kommissarz delegowany do obwodu Ostrołęckiego, a na jego miejsce kommissarzem tegoż obwodu W. Józef Kramer, asses. głównej izby obrachunkowej.

N. Pan raczył naylorawiey nadać indygenat szlachectwa Królestwa Polskiego J. Xiędzu Karolowi Diehl, superintendentowi jeneralnemu wyznania reformowanego, członkowi kommissyi rządowej religii i ośw., członk. towarzystwa królewsko warszawskiego przyjaciół nauk etc.

Na wczorayszem widowisku w sali Towarzystwa Dobroczyńności, znajdowało się osób 350; miejsca najdroższe na 9 zł., w liczbie 220, wszystkie były zajęte, naymniey znajdowało się widzów na naytańszym miejscu. Część pierwsza tego widowiska czyli muzyczna zajęła lubowników muzyki, i przewyższyła wszelkie oczekiwania. Dawno w naszej stolicy nie słyszano dzieł tak czysto i z zupełną precyzją wykonywających muzykę. Dziewięcioletnia Hrabianka Platerówna na fortepianie, tykoletni Karól Frankowski na skrzypcach i trzyletni Stanisław Brykczynski na fortepianie zyskali naysławniejsze oklaski, i okazali nadzwyczajną zdolność. Kierował ich muzyką J. Würfel. Część druga obrazowa, ułożona przez pełne gustu opiekunki towarzystwa, kogoż nie zdołały zająć? wszystko miłym było widokiem, szczególnie dłuższe trwały oklaski po obrazie, wystawiającym rycerski grobowiec Stefana Potockiego. Spiewy towarzyszące obrazom historycznym, nucił przyjemnym głosem, dodały wiele powabu.

Na koncert Pani Szymanowskiej w Kijowie podczas kontraktów, amatorowie zbierali subskrypcyę, płacąc za bilet naymniey 5 dukatów. Ta wirtuozka grała także z P. Lipińskim, który na swym udzielnym koncercie miał, jak zwykle, wielu słuchaczy i mnogie odbierał oklaski. Byli także w Kijowie, brat tegoż P. Lipińskiego basettlista; i skrzypak Szupanczyk. P. Lipiński na wiosnę ma przybyć do Warszawy.

GALICJA I LODOMERYA.

Lwów dnia 10 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dzisiejsza gazeta tutejsza zawiera następujący artykuł z Czernowic pod d. 30 stycznia: „Nadszedł tu rozkaz od rządu, aby z powodu przywróconego porządku w pogranicznych Multanach, uszłym poddanym multanckim, dotąd jeszcze ciągle w Bukowinie bawiącym, osobliwie tym, którzy ani z powodu posiadania dóbr w państwach austriackich, lub innych zagranicznych, ani dla stosunków dzierżawnych lub handlowych, ani też innemi nieuniknionemi okolicznościami, do dalszego przebywania w tej monarchii, zmuszonymi nie są, oświadczyć, że w ciągu 4ch tygodni, albo do swojej oyczyzny powrócić mają, albo udać się do jakiejś niemieckiej prowincyi monarchii austriackiej, gdzie używać mogą opieki, której każdy cudzoziemiec, nienaruszający praw krajowych, w państwie austriackim doznaje.“

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 7 lutego.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Cesarz Jmć, przekonany o użyteczności instytutu głucho-niemych, kazał powiększyć dotychczas w Wiedniu istniejący podobny zakład, aby w nim mogła się mieścić większa liczba tych nie-szczęśliwych.

W królestwie Lombardzko-Weneckim ogłoszono uchwałę Cesarską, nakazującą nowy zaciąg 6,000 ludzi z tego królestwa za rok 1822.

Semlin dnia 24 stycznia.

(z Gazety Ryzk. Zuschauer.)

Poczty z Seres i Saloniki nie przysły jeszcze do Belgradu. Ale przyjechał tatar we 13tu dniach z Konstantynopola. Po przybyciu jego rozszła się wiadomość, że w ogóle dziewięciu baszów z rozkazu janazarów stracono: w liczbie których ma się znajdować nawet basza Widdynu. Po większej części byli oni przez Haleta-Efendego na urządzie tym umieszczeni. Jeżeli się ta wiadomość potwierdzi, tedy się spodziewać należy, że i Abdulla Baszę podobny los spotka. Listy z Bitoglii dochodzą 7go stycznia: zgodnie w nich donoszą, że Grecy tuż pod Laryssą stoją, i że Odyseusz pobili turków w wawozach Zittunskich. Omer-Vri-one w bitwie miał poledz.

Tryest dnia 26 stycznia.

(z tejże gazety.)

a z Zante pod 8mym stycznia, grecy w Morei zajmują się urządzeniami cywilnymi i wojskowymi. W Albanii również panuje spokojność. Rząd angielski, po ustąpieniu z Suli do Cefalonii, zbiegłym suliotom, między którymi znajduje się około 2000 do boju zdolnych ludzi, pozwolił nakoniec udać się do Morei, na pomoc spółwyznawcom swoim. Dnia 1 i 2go wypłynęli oni do Morei. Greckie okoliczności we wszystkich listach wyobrażane są w stanie bardzo pomyślnym.

WŁOCHY.

Ankona dnia 20 stycznia.

(z Gazety ryzkiej Zuschauer.)

W niektórych państwach chrześciańskich, grecy wydają się, jakby pod interdyktem zostawali, gdy przybył z Morei, areybiskupowi i prymasowi patraskiemu, Germano, nie pozwolono dalszej podróży do Rzymu, w rzeczach kościelnych odbywać. Zawczora udzielono im w tej rzeczy rozkaz z Rzymu nadeszły. Podług naszej wiadomości, Stolica ś. w żadnych politycznych związkach nie jest z rządem muzułmańskim: gdyż ten dotąd w Rzymie urodzonym nieprzyjacielem chrześciaństwa jest nazywany. — Hrabia Metaxa, który na wiadome swe oświadczenie do Monarchów, żadney nie otrzymał odpowiedzi, gotuje się do wyjazdu z powrotem do Morei.

WYSPY JONSKIE.

Korfu dnia 2 stycznia.

(z Gazety Ryzk. Zusch.)

W nocy z 12go grudnia, dwaj turcy z Napolii di Romania, z żonami swemi dostali się w ręce greków; od tych dowiedzieli się oblegający, że główne stanowiska tej twierdzy nie są strzeżone. Wnet grecy wzięli się do drabin, i bez żadney przeszkody spuścili się na bardzo mocny szaniec Pa-

lambini, panujący nad rozległemi i pysznemi murami *Napoli*. A gdy bramę otworzyli, wnet się całe wojsko rzuciło: bitwa zaczęła się naprzód u baterii, które się bronić chciały; ale się w końcu poddały. Wszyscy, broń noszący, w pień wycięci zostali. Zwycięzcy przepuścili kobietom, dzieciom i starcom. Basza, bejowie i agowie w jeństwo się dostali.

Stolica rządu, do tego, wielkiego znaczenia, miejsca bezpośrednio przeniesiona zostanie. Znak Krzyża ś. powiewa na murach twierdzy.

N I E M C Y.

(z *Kur. Warsz.*) W Berlinie wciąż mrozy trwały przez 6 tygodni, wiele dni było, w których mroz dochodził do 28 stopni; trudno opisać, ile cierpieli biedni ludzie, niemający się czym ogrzać, zwłaszcza w mieście, w którym opał jest drogi. Król z własnej szkatuły wspierał nieszczęśliwych, a dobroczynne towarzystwa opatrywały szukających wsparcia. W wielu miejscach w Niemczech znaydowano działki, którym zbyteczne zimna życie odjęły.

Goniec *Baron Rotschild*, który przywiozł mowę królewską, odprawił podróż z *Paryża* do *Frankfortu*, w przeciągu 36 godzin.

P R U S S Y.

Berlin dnia 15 lutego.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Z rozkazu Króla *Jmci*, jeszcze w końcu zeszłego miesiąca oświadczone sprawującemu interesu hiszpańskiego przy dworze tutejszym, iż publiczne urzędowanie jego ustało, i że ministerium spraw zagranicznych żadnego już pisma od niego nie przyymie. Gdy zaś nadeszła wiadomość, iż sprawujący interesu pruskie opuścił Hiszpaniją; posłano natychmiast pasporta tutejszej legacji hiszpańskiej, która też d. 7 b. m. wyjechała.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 3 lutego.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

W *Dzienniku Rozpraw* czytamy następujący ważny artykuł: „Ludzie, którzy najwyższą władzę w Hiszpanii ogarnęli, oświadczają nieustannie Mocarstwom, powstającym na ich przywłaszczenie, iż konstytucyą, która teraz jest zarodem nieporządku na półwyspie, uznają. Podobne twierdzenie nie powinno być przytaczaniem w zapytaniu, które wiele rzeczywistych interesów obejmuje, i które tylko, podług wielkiego dobrego i złego, mogącego ztąd wypływać dla całego ludzkiego pokolenia, cenić należy: lecz, błahość takiego twierdzenia daje się łatwo dowieść bezstronnej publiczności.

Gdy *Napoleon* wprowadził liczne wojsko do Hiszpanii, a rodzinę królewską uwięził, powstał cały naród. Ludzie, którzy tym poruszeniem kierowali, zbierali się pod różnemi nazwiskami, naprzód w *Madrycie*, a potem w *Seawilli*, i władzę swoją naówczas ograniczali, na obmyśleniu środków, potrzebnych dla obrony oyczyzny.

Stary, przymuszony wypadkami uciekać do *Kadyksu*, doznały istotnej zmiany w swoim składzie, a wtedy zgromadzenie to bez żadnego wyraźnego zlecenia, ułożyło i ogłosiło konstytucyą, która oznaczała sposób politycznego ich bytu, i innych podobnych późniejszych zgromadzeń. Wszystko to działo się, jak każdemu wiadomo, bez zezwolenia Króla, który wtedy zostawał w więzieniu w *Valenpaj*. Było to rzeczywiście bardzo urzędniem zgromadzeń i władz, w ciągu niebytności Monarchii, jak zasadniczym prawem, rozciągniętego jeszcze wówczas kraju.

Tak stały rzeczy, gdy *Napoleon* rozpoczął wojnę z Rosyją. Pierwszym skutkiem tej napaści było, iż wszystkie siły oporu zebrano przeciwko wspólnemu nieprzyjacielowi, nie wchodząc w rodzaj władz politycznych, różniących się między sobą. W tym duchu, zgromadzone w *Kadyksie* stany i regencya, posłały ministra do pewne-

go Mocarstwa, i uczyniły propozycyą przymierza; co przyjęto, i uznano razem ówczasowy bezpośredni byt władzy, z którą się układano.

Takie uznanie wypływało z samego stanu rzeczy, nie dając żadnej prawości konstytucyi hiszpańskiej, a tem bardziej nie zaręczając jej lub uprawniając. Gdyby inaczej było, musiano by nie wchodzić wcale w żadne układy, i nawet nieofiarować pomocy do wspólnego dobra, ani jej przyymować.

Po oswobodzeniu Hiszpanii, przez własne jej nateżenia i zwycięstwa wojsk sprzymierzonych, zapytanie prawości i użyteczności napisanej w *Kadyksie* konstytucyi, przełożono temu, kto nayspierw miał prawo rozstrzygnięcia tego, to jest, Królowi, który przed wspomnianymi wypadkami i nowościami był jedynym prawodawcą w Hiszpanii. Niezmieniona ta zasada prawa politycznego w Hiszpanii, odniosła nawet zwycięstwo wpośród zmian Monarchii: gdyż władza była, zawsze sprawowaną w imieniu *Ferdynanda VII*, i nikt nie miał prawa nakazywać posłuszeństwa.

Król *Jmć Katolicki*, za powrotem do królestwa swego, uznał, iż warunki, pod któremi mu panować dozwalało, wtrącały kraj w niewolę; zgubną dla prawdziwej wolności narodu, i jedynie tylko pożyteczną kilku ludziom. Król *Jmć* objął znowu ster rządu, w kształcie i podług prawideł, jakich się przodkowie jego trzymali.

Od tej chwili nie istniała już konstytucya dla nikogo. Gdy Król oświadczył się przeciwko niej, była więc samym tylko projektem, który nie przyszedł do skutku, tak w oczach samychże hiszpanów, jako też bardziej jeszcze dla rządów zagranicznych.

W 6ciu następnych latach, nigdy naród nie okazał chęci przywrócenia władzy stanów. Naród nigdy nie wchodził do spisków, tajemnie knowanych; a zawsze pochodzących od rewolucjonistów, i niczem nie dowiodł, iż należał do ich zasad i postępowania. Nareszcie wojsko, które Król przeznaczył do bronienia honoru i interessu krajowego w nowym świecie, wywiesiło chorągiew buntu. Dowódcy jego domagali się obmierzłej i nieprawnej konstytucyi, która miała być źródłem tylko cierpień, i przeniewierzenie swoje żołnierskie starali się usprawiedliwić obłudniczą afektacyą, iż chcieli być prawodawcami. Król, jak wiadomo każdemu, musiał w niebezpieczeństwie życia przyjąć akt, który słusznie, będąc wolnym, odrzucił.

Skutkiem tego przymuszonego przyjęcia było: nieszczęście ubuntowanych zamorskich prowincyi; powstanie w tych prowincyach, które dotąd wiernymi zostawały; poruszenia, rozterki, a nakoniec wojna domowa w kraju; wycieńczenie skarbu; zniszczenie wszelkiej władzy; tey nawet którą rewolucyonisci dla korzyści swojej utworzyli; chcieli; nareszcie zaraza złych zasad i złych przykładów, która do tego stopnia doszła, iż bezpieczeństwu innych krajów zagroziła, i do tego przyniosła, że nie tylko jest wolno, ale nawet powinna nością, starać się wszelkimi środkami, o własną obronę, dla dopięcia tak prawego celu.

Wypadki te skłoniły Mocarstwa lądowe Europy do kroków przeciwko ciemnościom Hiszpanii. Twierdzić, iż złe, które czynią; powinno być znoszonym, dla tego, że w okolicznościach, niemających najmniejszego podobieństwa z temi, które je zrzuciły, nie przewidziano tego wszystkiego, co by je winnymi czynić mogło, jest to żądać bezkarności z powodu, iż zawczasu ich nie zgadniono, i mniej szkodliwe miano zdanie o ich niewiadomości i przywłaszczeniu.

Głęboko w sercu ludzkim mieści się uczucie sprawiedliwości i słuszności, które sofizma zepsucia przytłumić nie mogą. Żołnierze, opuszczający chorągwie, pod któremi walczyć mają, łamiący przysięgę swoją, i poświęcający największe interessa kraju, na próżno szukają usprawiedliwienia swego w zdaniach demagogicznych. Nie na łonie buntui i zapomnienia wszystkich powinności, może powstać sprawiedliwość i dobre prawo. Dzieje są napełnione przekonującymi dowodami tey

wielkiej prawdy, a Hiszpania wytawia dziś straszny i nauczający przykład.

Paryż dnia 4 lutego.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

Wczora Xięzę *Mathieu Montmorency* i Hrabia *Villele* pracowali z Królem Jegoomością.

Utrzymują, że Xiążę *Polignac* mianowany jest naszym posłem do Londynu.

Były poseł hiszpański znajdował się wczora na obiedzie u Xięcia Orleańskiego, a wieczor przepędzał u Xięcia *Talleyranda*. Jutro wyjedzie do Londynu.

Rossyjski Jenerał Hrabia *Langeron* i Jenerał *Quesada*, byli wczora u Króla.

Zapewniają, że ministerjum poda izbie projekt do prawa, na mocy którego parowstwa mają otrzymać uposażenie 12,000 franków.

P. Labiński, sekretarz rossyjskiego poselstwa, pozawczora przybył tu z Warszawy.

Wczora kontradmirał, *Baron Rotours* miał prywatne wysłuchanie u Króla.

Podprefekt *Mirando* otrzymał uwolnienie.

Ciągle emigrują z Hiszpanii.

Adjutant *Monsieur*, Margrabia *Constantis*, wkrótce wyjedzie do wojska.

Minister wojny pozwolił jenerałom porucznikom i marszałkom polnym wybrać sobie jednego adjutanta z oficerów głównego sztabu królewskiego.

Pozajutro P. B. *Constant* i wydawca 4ch pism opozycyjnych, ostatecznie będą powołani przed sąd królewski.

Przybył tu Hrabia *Brunetti*, sprawujący interesy austriackie w Madrycie.

Paryż dnia 5 lutego.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

Wczora wyszły powozy Xięcia *Angoulême*. W szkole wojskowej w *La Fleche*, temi dniami zrobiło się powstanie. Dzisiaj rano przy-

był ztamtąd oficer do ministerjum wojskowego, który dzisiejszego wieczora z rozkazem J. K. M. na powrót wyjechał. Król rozkazał najsurowsze przedsięwzięć środki, dla zaradzenia podobnym nieporządkom.

Król Jmć powiedział wczora do P. *Castelbajac*, półkownika dragonów gwardyi, którego korpus stanowi część wojska pirenejskiego: „Serce meje jest z wami, gdyż innym sposobem nie mogę.“ Na co półkownik: „My też tak się sprawować będziemy, jakbysmy się przed obliczem W. K. M. znajdowali.“

Mowa królewska wielkie wrażenie sprawiła w *Bordeaux*. Czytano ją na różnych zgromadzeniach i po kawiarniach; za każdym przeczytaniem dawały się słyszeć okrzyki: Niech żyje Król! Niech żyją Burbońowie.

Hrabia *Foresta*, podgubernantka *Dzieci Francyi*, dzisiejszego rana umarła. Hrabia *Cesar Choisseul*, który w dniu zabicia Xięcia *Beriy*, pełnił służbę adjutanta przy J. K. W., w *Nizza* umarł. Nie mógł nigdy uspokoić się w boleści, że nie potrafił nie dopuścić śmierci Xięcia.

P. *Ravez* znówu mianowany przez Króla prezesem izby deputowanych.

Oprócz Barona *Barente*, Hrabiego *Molé* i Xiążęcia *Talleyrand*, byli za pokojem jeszcze Xiążę *Choisseul* i marszałek *Jourdan*.

HISZPANIA.

Madryt dnia 22 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Ogłoszenie not, odebranych od posłów zagranicznych nie zrobiło na umyśle ludu takiego wrażenia, jakiegoś rewolucyoniści spodziewali. Użyto wszelkich środków, aby lud wzruszyć muzyką i patryotycznymi widowiskami. Krzykliwy orszak, towarzyszący jenerałowi *Riego*, gdy niósł Królowi do zamku pismo od stanów, składał się z ludzi, gotowych służyć każdemu, kto im zapłaci.

Spokojność panuje wprawdzie w stolicy; najzapamiętałsi nawet, co się zdawali być przejęci ogniem i płomieniem, są teraz zupełnie potworzeni. Nadzieja, którą Anglia czyniła, lub uczynić miała, całkowicie znikła.

Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik do wszystkich prefektów, aby mu przesłali listę

mieszkańców, którzy przeszli do rojalistów, oraz gmin, co z nimi trzymają.

Niedawno taki zgilek powstał w k'ubie *Landaburu*, iz prefekt musiał użyć siły zbrojney dla przywrócenia spokoyności.

Od granic hiszpańskich dnia 22 stycznia.

(z teyże gazety.)

Rojaliści opanowali porty *Laqueitia*, *Bermes* i inne, gdzie pobierają podatek od płynących statków.

Romagosa został przez rejencyą mianowany jenerałnym kapitanem Katalonii, a *Malavilla*, brygadyerem wojska wiary.

Jenerał *Odonnel* wydał rozkaz dzienny do wojska wiary; przyczem zawiadamia toż wojsko o postanowieniach kongresu werońskiego. Rząd rewolucyjny, z którym teraz walczymy, przez wszystkie rzędy został uznany za nieprawdy; oświadczają ten jenerał między innymi, i zapowiada swoim żołnierzom, iz wkrótce wybor walecznego i Monarsze swemli wiernego wojska składać będą. *Romagosa*, dowódca twierdzy *urgelskiej*, uwiadomił swoje wojsko, iz wojna z Korteżami wkrótce wybuchnie, co powinno mu dodać odwagi.

Dnia 18 b. m. rozeszła się pogłoska w *Puycerda*, iz *Masas* z 2,000 wojska ruszył ku *Olot*, i że w okolicach tamiecznych zaszła krwawa bitwa, w której konstytucyoniści utracili 300 ludzi i cofnąć się musieli. Rojaliści zrabowali miasto: gdyż mieszkańcy strzelali z domów.

Madryt dnia 26 stycznia.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

W górach *Asturyi* i *Galicyi* nowe wybuchnęło powstanie.

Stosownie do okólnika ministerjum spraw wewnętrznych, naczelnicy polityczni otrzymali rozkaz konfiskowania wyrobu papieżkiego, zakazującego rozmaitych dzieł hiszpańskich, broniących prawa narodu.

Jenerał *O'Daly* wyszedł naprzeciw fakcyonistom pod *Brihuega*; ale cofnął się do *Gwadalaxara*, i posiłki otrzymał. Rząd jednak był nieukontentowany z jego postępowania, i przeznaczył na jego miejsce Hrabiego *Odonnel*, Hrabiego *Abisbal*.

Dzisiaj słychać, iz *Bessieres* (który podług gazet ultrystów, miał zamiar wyprowadzić królewską familią z *Madrytu*) miał być od Hrabiego *Odonnela* i *Velasco* zupełnie pobitym i stracić 500 ludzi w jeńcach, a wielu w zabitych.

Madryt dnia 29 stycznia.

(z teyże gazety.)

Trwoga, którą wczora, przez municypalność ogłoszony raport jenerała *O'Daly* sprawił, zupełnie już uprzątnięta została wypadkami działań jenerała *O'Donnella*, który fakcyonistów z tej strony *Gwadalaxary* na głowę pobił. Odebrano także wiadomość, że w tymże dniu, kiedy *O'Daly* cofać się był przymuszony, jenerał *Empeinado* bardzo znakomite korzyści odniósł nad wojskiem wiary. Później przyszła nowa wiadomość od Hrab. *Abisbal* z *Meño* datowana d. 27, wczora znówu nadeszła druga. Nieprzyjacieli ułapił z *Guadalaxara*, i rozszedł się w różnych kierunkach; Hrabia zaś *Abisbal* pociągnął ku *Alcala*, dla zasłonięcia stolicy. Porucznik *Martin*, który tę wiadomość przywiózł, powiadał; że kawalerja konstytucyoniistów cudów waleczności dokazywała, na które czcile jenerał attak przypuszczał. Jenerał *Velasco* połączył się z Hrabą *Abisbal*.

Batalion złożony z urzędników rządowych liczy 700 ludzi, którzy są najlepiej ubrani i uzbrojeni. Studenci utworzyli także batalion i obrali swym dowódcą deputowanego *Jacendo Infante*.

Kommissya szczególna wojskowa i marynarska, miała rozmaitych urzędników w ministerjum zawiesić, do ostatecznego królewskiego rozstrzygnięcia.

Fakcyoniści pod *Bessieresem* po odniesionej klęsce, rozdzieli się na różne partve: jedna udała się w góry *Albacacia*, druga do *Medina Celi*, trzecia do *Liguenza*, czwarta znajdowała się w *Molina*, którą jenerał *Velasco* zniszczył do szczętu.

ANGLIA

Londyn dnia 28 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wyślany ztąd niedawno do Madrytu goniec Jackson, powoził rządowi francuzkiemu notę Pana Canning, wystawującą dokładny obraz polityki angielskiej względem Hiszpanii. Gazeta Times pisze, iż Pan Jackson tak spiesźnie wyjechał z Londynu, aby z notą Pana Canning stanął w Paryżu, przed zagajeniem posiedzeń izb. Jest rzeczą godną uwagi, iż w mowie Króla Jmci francuzkiego niewspomniano o stosunkach Francyi z innemi mocarstwami; na czem wielu zasadza nadzieję utrzymania pokoju.

Mieszkańcy hrabstwa *Sommersetshire* uchwalili prośbę do izby niższej, aby pensją roczną Xięciu Sasko-Koburgskiemu zmniejszono z 50,000 do 6000 funtów szterlingów, to jest tyle, ile bierze prezydent Zjednoczonych Stanów północney Ameryki.

Odebrano tu wiadomość, iż miasto *Caigua*, stolica prowincyi *Costa-Rica*, doznało dnia 12 maja r. z. wielkiej klęski, przez trzęsienie ziemi. Wszystkie się domy obaliły, jest rzeczą osobliwą, iż z 12,000 mieszkańców nikt życia nie utracił.

Zapewniają w Londynie, iż Xiążę *Wellington* znowu ma wyjechać do Paryża z ważnemi zleceniami, dotyczącemi się obecnych stosunków między Francją a Hiszpaniją.

Donoszą z *Rio-Janeiro* pod d. 4 listopada, iż generał *Hogendorp*, po długiej chorobie, umarł we wsi swojej, o milę ztamtąd leżącej.

Londyn dnia 3 lutego.

(z teyże gazety.)

Z powodu prośby, podpisaney blisko przez 1000 właścicieli gruntowych, odprawi się d. 14 b. m. zgromadzenie w hrabstwie *Cambridge*, w celu naradzenia się, o sposobach polepszenia reprezentacyi narodu w parlamencie.

Wszystkie rękodzielnie broni w *Birmingham* mają wieje do roboty: gdyż ajenci hiszpańscy zakupili tam znaćzną ilość karabinów, pałaszów, pistoletów i t. d.

Londyn dnia 3 lutego.

(z Korrespondenta hamburskiego.)

D. 31 z. m. poseł hiszpański naradzał się z P. Canning.

Nadszedł czas parlamentowych obiadów: robią się już do tego przygotowania u Hr. *Liverpool*, u Pana Canning; u mówcy parlamentu.

P. *Vansittart* lepiej się mieć zaczął.

Xiążę *Leopold* był wczora z odwiedzinami u Xięcia *York*.

WIADOMOŚCI RÓZMAITE.

(z Gazety Ryz. *Zuschauer*)

W liście jednym z *Monte-Video* zawiera się, co następuje: „Woyna między *Brazylią* a *Buenos-Ayres* zdaje się być nieuniknioną. Gdy mieszkańcy wschodniego brzegu rzeki *Srebrney* do *Brazylii* się wcielili, rząd *Buenos-Ayreski*, który ten pas kraju za część swoich posiadłości uważa, postanowił, za najpierwszą wydarzoną zrzecznością, własność tę swoją, mocą oręzia odzyskać.

W liście z *Tabriz* pod 20 września czytamy: „Doniosłem W Panu w ostatnim mym liście, że woysko perskie stoi na granicach tureckich. Król Lewic, następca tronu, *Abbas Mirza*, pociągnął przeciw *Toobruk-Kullat*, gdzie tureckiego woyska 52,000 leży. Zaledwie straż jego przednia nieprzyjacielowi widoczną być mogła, wnet on z natarczywością na persów uderzył, ale też niezwłocznie do ucieczki został przymuszony, chociaż woysko Xięcia tylko 30,000 wynosiło. 14 dział, mnóstwo wozów ammunicyjnych, dostało się w ręce zwycięzcy. Turcy niezmiernie tchórzą, i nie są w stanie mierzyć się z perskim żołnierzem. Chociaż

wkrótce przed tą rozprawą choroba *cholera* persów napadła, Xiążę jednak ścigał nieprzyjaciela aż do *Erzerum*, i zapewneby to miasto zrabowane było, gdyby się owa choroba nie wzmagała coraz, i więcej 2000 ludzi nie zabrała. Woysko przez to postradało odwagę, i szybko się do *Bysied* cofnęło, gdzie się żołnierze porozbiegali, i prawie samego jednego Xięcia zostawili. *Mirza* udał się do *Khoc*, i zaczęły się układy o pokoy.

Kephalos ze swoimi niemcami i szwycarami szczęśliwie do *Hydry* przybył, i bardzo dobrze od senatu był przyjęty. Przybyłcy dla ćwiczenia się przeznaczeni są do milicyi narodowej.

Podług gazet paryzkich, między Anglią i Danią robią się teraz układy.

Z *Sycylii* wsiadło 3000 austryaków na okręt do *Reggio*, i słychać, że cała wyspa ma być od nich oswobodzoną. O innych poruszeniach austryaków, do ustąpienia z krajów neapolitańskich, nie jeszcze nie słychać. Z *Piemontu* wyszło 5000 ludzi i stanęli w pogranicznych dystryktach lombardzko-weneckich.

W niewielkich dwóch wsiach kościelnych w Inflantach, między 1 stycznia a 31 grudnia r. z. wilcy tak wiele bydła poszarпали, iż szkoda wynosi na 7,054 r. assyg.

Wnocy z 24 stycznia w *Kuikatz* w Esto-Inflantach dało się uczuć trzęsienie ziemi, a w nocy d. 26 była wielka błyskawica.

W Hiszpanii górnictwo poczyną znowu zakwitac, i obiecuje obfite dochody. W Murcy niedawnemi czasy założono fabrykę alunu, której wyroby przechodzą nawet sławny alun *Civitta-Vechia*.

(z *Kur. Warsz.*) Gdy d. 21 stycznia, jako w dzień, w którym w całej Francyi obchodzą żałobną pamiątkę po zgonie Króla *Ludwika XVI*, na wszystkich okrętach stojących w porcie marsylijskim wywieszono bandery czarne, okręt hiszpański, stojący w tymże porcie nie wywiesił takiej bandery, chociaż mu to pokilkakroć zalecono. Lud zgromadził się nad brzegiem, z okrzykami żądając, aby znak żałoby został ukazany. Kapitan hiszpańskiego okrętu dobił sztyletu oświadczając, że przebiję pierwszego, kto się ku niemu zbliży, lecz widząc, iż coraz więcej zgromadzało się ludu, nakoniec dopełnił żądania.

W *Luce* we Włoszech majątny Hrabia chciał się rozwieść z młodą swoją żoną, którą miał w podeyrzeniu, iż często i tajemnie odwiedzała jakiegoś nieznanego mężczyznę. Hrabia nadto żądał, aby jego małżonka była przykładnie ukarana. Hrabina nie mogła zaprzeczyć, iż nie odwiedzała owego nieznanego, lecz jej życie było cnotliwe, i kochała swego męża z niewymowną czułością. Dowody były przeciw niej: już miał wypaść wyrok, zniesławiający tę dobroczynną i zającą damę, gdy nakoniec wykazało się, iż ów nieznany człowiek był oyciec Hrabiny, a z urodzenia ubogi wieśniak. Hrabina była wziętą w dzieciństwie przez pewną Xiężnę, która ją wychowała starannie, a nie wyjawiając, iż jest wieśniaczką, mieniła ją być córką szlachcica, zostawiła jej znaczny posąg, i przed swą śmiercią wydała za Hrabiego, który pomimo wdzięków i rzadkich przymiotów swej małżonki, nie byłby się z nią ożenił, wiedząc, iż była prostą wieśniaczką. Hrabina sprowadziła oycę, odwiedzała go, ukrywając jego pobyt tak bliski, aby nie dać powodu mężowi do wyrzutów. Po wyjaśnieniu tego zdarzenia, Hrabia tak został ujęty cnotą swej małżonki, iż w izbie sądowej na kolanach żądał przebaczenia, a poczciwego wieśniaka, oycę, sam wprowadził do swego pałacu.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 5 lutego rubel srebrny 3 rub. 77 kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 49, stary r. 11 kop. 31, imperyal r. 36 kop. 60.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 16 Lutego Roku 1823 r. s.

Przeżąd domow.

1. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Dla niejawienia się na naznaczone terminy życzących kupić marowany trzypiętrowy dom, w mieście Wilnie na Imbarach pod Nrem 47 położony, Miłoszowej Majorowej woysk polickich, z którego pobiera się dochodu rocznego 500 rubli sr., naznaczony na przedaż dla uzyskania skarbowej należności 2752 rubli sr. z półprocentami wynikłej za utrzymywanie w administracji przez tęż Miłoszową Rumszyskiego starostwa, przeznaczono nanowo terminy: 1szy 10, 2gi 14 kwietnia terażniejszego roku, a 3ci ostateczny za trzy miesiące od dnia wydrukowania, które uczynione będąc później w Sanktpetersburskich albo moskiewskich gazetach; a zatem życzący należec do targow i kupić pomieniony dom, zechcą jawnie się na nowo naznaczone terminy do tego Rządu. Dnia 13 lutego 1823.

Assesor Nowicki.

Sekretarz Wierzbicki.

1. Od Litewsko Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, że położone w tuteyszej gubernii, w powiecie nowogrodzkim w miasteczku Horodyszcze trzy drewniane domy i krama należące do tamecznego mieszkańca żyda Wolfa Wilbisowicza, nanowo przeznaczone z publicznych targow na przedaż dla uzyskania okazanej na nim w różnych dostawkach skarbowej należności, do kupienia których domow i kramy wzywają się życzący do targow na pierwsze dwa terminy 22 i 25 następującego miesiąca marca do nowogrodzkiego mińskiego ratusza, a trzeci ostateczny do tego Rządu za trzy miesiące od dnia wydrukowania, które uczynione będąc później w Sanktpetersburskich albo moskiewskich gazetach. Dnia 30 stycznia 1823 roku.

Expedytor kolski Sekretarz Krupowicz.

W e z w a n i e.

1. Sąd Główny Miński 2go Departamentu, powodem zakroczoney śmierci Adwokata Ignacego Moczulskiego b. Dworzanina skarbu Lit., i skutkiem nastaley na dniu 26 stycznia terażniejszego roku rezolucyi, obwieszcza strony, które poruczały jemu swoje interesy, aby jawiły się dla odebrania papierow, jakowe sądowi ziemskiemu mińskiemu zrejstrować zalecono.

Grzegorz Borodziej Tytularny Sowietnik Sekretarz Sądu Głównego Departamentu 2go gubernii mińskiej.

Somkowicz Sowietnik Tytularny.

P o z e w.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

UU. X. Matenszowi Stulgińskiemu Alt. Szweks. X. Wincentemu Zawadzkiemu Alt. Judr. X. Dominikowi Wirszyle Pleb. Teńen. Michałowi Szymkiewiczowi Chor., Józefowi Matusewiczowi Rot., Kanutemu Woitkiewiczowi b. Ass., Józefowi Milmonttowi, Antoniemu Kiborttowi, Tatianie z Meyszowow Bucewiczowej b. Prezyd. Aktorce, a Iwanownie Sokołowownie córce sukcesorce, Józefowi Burneykowi b. Sędz. Ross. a Rafałowi Kownackiemu b. Sędz. Granicz. Szawel. wlewko nabywcy, Wincentemu Tymieńskiemu wach. woysk pol., Janowi Strzegoskiemu Komor. Ptu Ros., Leonowi, Adamowi, Kazimierzowi i Ignacemu braciom, Agnieszce i Katarzynie siostram Słaboszewiczom, Franciszkowi, Ludwikowi i Win-

centemu Gutowskiemu, Rozalii matce, Leonardowi i Wiktorowi synom, Zofii in voto Tomaszowej Drukteyniowej, Klarze in voto Siawcillowej, Julii i Antoninie córkom Siawcillom, Mikołajowi Bucewiczowi b. Sędz. Tel. Oycu, Karolowi Kapit. woysk ross., Józefowi por. woysk ross., Alexandrowi i Romanowi Sędz. braciom, Mikołajewiczom Bucewiczom synom, Leonowi Kryspinowi dwu imiennemu i Edmundowi braciom Ludwikowiczom Bucewiczom Komor. Xięz. Zmudz., Adamowi, Marcinowi Braciom Jerzewiczom Bucewiczom, Jerzemu Regent., Tadeuszowi Chor. braciom Kazimierzewiczom Bucewiczom, Jakubowi Franciszkowi i Adamowi Adwokat. Rossieñ. braciom Stanisławowiczom Bucewiczom, nieletnim Janowi i Eleonorze Andrzejewiczom Bucewiczom z dokładem opieki, Wincentemu Stanisławowiczowi Bucewiczowi Chor. oraz Teofilu z Dworzeckich Bucewiczowej Chor., X. Antoniemu Willimowiczowi Pleb. Chweydan. starszemu, Pawłowi Giedwillowi Pisar. cel., Demazemu Jótkiewiczowi por. opiekunom Szpitalu Chweydañ. WW. OO. Konwentu Telsz. Kretyngowskiego Cytowian. i Datnowskiego Xięży Bernardynow. Pozew przed Sąd Ziemski Ptu Rosieñ. na kadencyą następną trzy Królską 1823 r. sądzić się mającą, z referencyą do uczynionego 1822 r. grudnia 5 w Sądzie Ziem. Ptu Rosieñ. oświadczenia z powódz. Ur. Stanisława Stanisławowicza Bucewicza Chor. Ptu Kork. podany oto: zeszyły do więcejności s. p. Ignacy Bucewicz b. Prezydent Ziem. Ptu Rossieñ. testamentową dyspozycyą w roku 1822 februaryi 13 przez się uczynioną, dobrą swe dziedziczne Stare Pejurze, Gwaldy, Głoryszki, połowę Judran i inne attynencye do nich należące w Pcie Rossieñ. położone z obowiązkiem zaspokojenia wszystkich kredytorow realnych i przed testamentowemi obligami obdarzonych Donatoryuszow Ur. X. Jerzemu Bucewiczowi Altar. Sołan. jako Bratu rodz. a tem samem naturalnemu successorowi, wiecznością zapisał, któren dla słabości zdrowia defektami zwątlonego, prawem wieczysto zręcznym w roku idącym 1822 apryla 19 d. Dat Eor. przed Aktami Ziem. Ptu Rosieñ. przyznany, do zaskutecznienia warunkow testamentowych dziedzictwo ziemnych majątkow na, żał. przeniósł, lecz kiedy i żał. rozpatrzywszy się, widzi siebie byđz niezdolnym, aby stosownie woli zeszyłego Prezydenta mogł przez się wszystkich realnych kredytorow i Donatoryuszow zaspokoić, i należne zadowolenie dopełnić, tem więcej, gdy z rozwagi pozostałych interessow po zeszyłym Prezydencie są stosunki mylnych pretensyow, prócz tego obżał. Soławscy mają rzecz w Sądzie Ziem. Rossieñ. z zeszyłym Prezydentem rozrachunkową, i dalsze byđz mogą różne w subselliach procedera, takż gdy obżał. Adam Bucewicz Adwokat Rossieñ (jak daje się słyszeć) za tytularnym prawem zastawnym, tylko do upłacowania głosu na elekcyach obywatelskich sobie wydanym, zamierza rościć pretensyą o 10,000 rubli ass. jakby sobie należnych, z jakiey okoliczności

żał. był przymuszony oświadczenie i manifest zapisywać, obok tego, gdy donataryusze przez obligi sobie powydawane, stają się, acz częściowe biorącemi, udział pewny z funduszu zeszłego s. p. Prezydenta Bucewicza dla jego aktualnych kredytorów odpowiedzi uległego, a ztąd stosunek ar. 18 z roz. 7. gdy kaźden Donataryusz w proporcją wziętku swojego staje się bydź winnym do proporcjonalney deportacyi tegoż aktualnego zeszłego Prezydenta Bucewicza długu, dla jednoczasowego zatem wszystkich kredytorów rozpatrzenia, i dla domierzenia wszystkim rzetelnym i sprawiedliwym pretendentom satysfakcyi, przychodząc dell. do Sądu Ziemskiego następne zakłada proźby: przeznaczenia Sądu Taxatorsko Ekdywizorskiego; tak dla rozpatrzenia jednoczasowego wszystkich pretensyow, jako też na usatysfakcyonowanie wszystkich donataryuszów z funduszu pozostałego, po zeszłym Prezydencie Bucewiczu, i kolejno z ich wziętków na zaspokojenie realnych wierźycieli, przepisania w tych obiektach; temuż Sądowi zjazdowemu reguła właściwych, naznaczenia dla żał. dell. jako dopełniającego satysfakcyą i aktora rzeczy na utrzymanie wygodnego życia, odpowiednich alimentow, tegoż pozostałego majątku oddania w Administracyą żał. dell. i tego wszystkiego decydowania, co czasu sprawy proszono będzie; z wolną poprawą żaloby pozywa. Na pozew Ziemski Powiatu Rossieńskiego.

Roku 1822 mca xbra Woźny świadcze, iż z tego pozwu autentycznego kopii sztuk 27, zgodnie wypisanych w sprawie WJP. Stanisława Bucewicza Chor. pierwszą WWJ. XX. Matenszowi Stulgińskiemu Altar. Szweksz., Wincentemu Zawadzkiemu Altar. Judrar., Dominikowi Wirszyłłowi Pleb. Tenen. d. 19, także tegoż samego dnia 19, Michałowi Szymkiewiczowi Chor., Józefowi Motusewiczowi Rot., Kanutemu Woytkiewiczowi b. Assesor., Józefowi Milmontowi, Antoniemu Kibortowi, Tatianie z Meyszowów Bucewiczowej b. Prez. Aktorce a Iwanównie Sokołowownie córce sukcesorze pierwszą kopią X. Stulgińskiemu Szweksz., drugą Zawadzkiemu w Judr. Wirszyłłowi w Teneniach, Szymkiewiczowi Wilkianach, Matusewiczowi w Kolnicach, Woytkiewiczowi w Woytkayciach w Tell, Milmontowi w Kazimiskach, Kibortowi w Parogcadziu, Bucewiczowej i Sokołowownie w Judranach podawszy nazajutrz dnia 20 WW. JPP. Józefowi Burneykowi b. Sędz. Rossieñ. i Rafałowi Kownackiemu b. Sędz. Gran. Szawel. wlewko nabywcy w Janowdowie, Wincentemu Tymieńskiemu Wach. woysk pol. w Telszach, Janowi Strzegowskiemu Komor. Ptu Rossieñ., Leonowi, Adamowi, Kazimierzowi i Ignacemu braciom Agnieszce i Katarzynie siostron Słaboszewiczom w Juciach, Franciszkowi Ludwikowi i Wincentemu Gutowskiemu, Rozalii matce, Leonardowi i Wiktoremu synom Zofii in voto Tomaszowej Drukteyniowej, Klarze in voto Siawcillowej, Julii i Antoninie córkom Siawcillom w Gwałdach, Mikołajowi Bucewiczowi b. Sędz. Tel. oycu, Karolowi Kapit. woysk ros., Józefowi Por., Alexandrowi i Romanowi Sędz. braciom Mikołajewiczom Bucewiczom synom w Bucyszkach, Leonardowi, Kryszpinowi dwu imiennemu i Edmundowi braciom Ludwikowiczom Bucewiczom Komor. X. Zmudz. w

Woytkiskach kopie rozdawszy, w tymże samym miesiącu dnia 25 Adamowi, Marcinowi braciom Jęrzewiczom Bucewiczom, w Wańkiach, Jerzemu Regent., Tadenszowi Chor. braciom Kazimierzowiczom Bucewiczom w Podywiciu, Jakóbowi Fran. i Adamowi Adwokat. Rossieñ, braciom Stanisławowiczom Bucewiczom w Berzach w Poie Telsz., nieletnim Janowi i Eleonorze Andrzejewiczom Bucewiczom z dokładem opieki w Namgolach, Wincentemu Stanisławowiczowi Bucewiczowi Chor. oraz Teofili z Dworzeckich Bucewiczowej Chor. pretensorce w Starym Pojuru Rossieñ. X. Antoniemu Willimowiczowi Pleb. Chweyd. star., Pawłowi Giedwillowi Pisañ. Cell., Damazemu Jółkiewiczowi Por. Opiekunom Szpitala Chweydar. WW. OO. Bernardynow konwentow Telsz. Kretyngow. Cytowian. i Datnowskiego tymże Bernardynom d. 28 podałem, oraz w dacie wyżej wypisanej W. Wincentemu Tymieńskiemu Wach. woysk pol., jako posiadłości ziemney niemającemu do drzwi Sądowych w Telszach przybiwszy, drugą kopią JP. Janowi Tymieńskiemu, jako plenipotentowi w Szwałtach podałem, oraz wszystkim osobom, tak w poie Tell. jako też i w Rossieñ. Powiecie mieszkającym, poudzielnie oczewisto w ręce kaźdemu podawszy, o sprawie w Sądzie Ziem. Rossieñ. na kadencyą trzykrólską r. 1823 przypaść mającey uwiadomiłem. Ignacy Janowicz W. X. Z.

Roku 1823 mca stycznia 5 dnia, przed Aktami Ziemskimi Powiatu Telszew. stawając Woźny tę relacyą podanego pozwu urzędownie zeznał, przyjęto. Ignacy Dowkont Ziemski Ptu Telsz. Regent.

Roku 1823 miesiąca lutego 5 dnia przed Aktami Ziemskimi Ptu Rosieñ. stawając obecnie Woźny relacyą podanego pozwu urzędownie zeznał przyjąłem. Mikołay Stankowicz Rossieński Grodzki w zastępstwie Ziemskiego Regent.

Roku 1823 lutego 6 dnia, takowy pozew może Redakcyja Kuryera Litew. przyjąć do druku. Prezydent Ziemski Ptu Rossieñ. Jan Kalinowski.

Oświadczenie.

2. Excerpt z protokółu potocznego Ziemskiego Ptu Mozyrskiego w dacie poniżej wyrażoney uczynionego oświadczenia pod pieczęcią urzędową Ziemską tego Ptu jednoczasowie wydan.

Roku 1823 mca jannaryi 25 dnia z powodu odwołania Sądów przed Aktami Jego IMPERATORSKIEY Mości Ziem. Ptu Mozyrskiego stawając osobiście W. Michał Zubelewicz Komor. Lidzki imieniem WJPana Kazimierza Nowosielskiego Sędz. Gran. na WJPana Michała Zafatego zażalenie w następney treści: nie nie może bydź tak nieznosnego na świecie między ludźmi w powszechności jak niewdzięczność, tey cechę zamieścił obzał. Zafaty w oświadczeniu swoim w r. 1822 augusta 2 dnia w Grodzie Wołkowyskim zapisanym tegoż r. septembra 22 dnia w Ziemstwie Wileńskim oblatowanym, w ostatku przez Gazetę Kuryera Litew. opublikowanym, przeciw żał. Dell. w celu dowodzenia, że obzał. ma kwitować w jakieys części z długu swojego za obligiem zeszłego s. p. Antoninie Nowosielskiej córce żał. wydanym, imaginacyynemi jakimi sprawunka-

mi czynionemi dla żał. których jak nigdy od obżał. niepotrzebował żał. tak też onych i nie miał, prócz jednego imbryczka, który obżał. Zafaty dla żał. kupił, i za ten od żał. wziął rubli srebr. 4, jakim zaś był dotąd żał. względnie obżał. Zafatego następnie powszechność zawiadamia gdy obżał. Zafaty przez ciąg służby swojej znajdował się w dobrach JW. Sulistrowskiej Pisarzowej W. X. Lit. w pcie Mozyr. w blizkim sąsiedztwie z żał. Dell. i bywając często w domu żał. potrafił żyścić dla się serce córki żał. Marvi Nowosielskiej, a w roku 1815 po odbytych obrządku zaślubienia dla tego że córki swej żał. zaliczył gotowym groszem rubli srebr. 1,500, którą sumę obżał. Zafaty wzięwszy wraz oną wydał na majątek Nowosiółki w pcie Mozyr. leżący, pod prawo arrendowne dziesięcioletnie; stało się losem przeznaczania że córka żał. zesła Zafatowa kończąc pięć miesięcy od żamąż pójścia, gdy poznała siebie zbliżającą się do śmierci wezwawszy żał. Dell. i siostrę swą rodzoną Antoninę Nowosielską, oświadczyła że obżał. Zafaty różnych i nieprzyzwoitych sposobów używał, aby mu wnioskową swą sumę zapisała, w ostatku oświadczyła żądanie swe przed żał. aby ta suma jej posagowa została własnością jej siostry Antoniny Nowosielskiej. Poczem gdy Zafatowa dni życia swojego dokonała, po odbytych ceremoniach pogrzebowych, żał. Dell. przystąpił z obżał. Zafatym do umiarkowania się w obecności przyjaciół o zwrot posagowej summy, lecz gdy obżał. Zafaty ukazywał niezdolność swoją w tym czasie opłacenia summy Antoninie Nowosielskiej córce żał. należącej, żał. Dell. wówczas dowodząc swej przyjaźni, dla obżał. Zafatego, potrafił nakłonić córkę swą że ta przestała na obligu od obżał. Zafatego na rubli srebr. 1,500 wydanym, a więcej jeszcze zastanawiając się żał. Dell. nad niepomysłnym losem obżał. Zafatego wymógł jeszcze na córce swej i to, że ta wydała rewerts od siebie obżał. Zafatemu, że za tym obligiem summy opłaty czekać będzie do skończenia się posesyi w Nowosiółkach, która dotąd trwa bez przeszkodnie i że 50 rublami tylko procenta każdorocznego od całkowitej summy kontentować się będzie, do jakowego wydania obligu obżał. Zafaty przy umiarkowaniu się żadnej pretensyi za sprawunki niezakładał, a po nastaniu obligu obżał. Zafaty, jak mógł być w stanie czynić za swoje pieniądze sprawunki, kiedy nie miał czym procentów, choć tak małych opłacać, bo zapłaciwszy one tylko za lat dwie, reszta procentów na obżał. Zafatym, zalega dotąd, dotknięty żał. Dell. oświadczeniem obżał. Zafatego w pretensyi za niebyłe sprawunki, których żał. ani dla siebie, ani dla dzieci swych nigdy nie miał i niepotrzebował, lecz gdyby one i były, to niemogły być odpowiedniami odstąpionemu procentowi dla obżał. Zafatego, który przez lat dziewięć czyni rubli srebr 539, ukazując zatym przed powszechnością niewdzięczność obżał. Zafatego ten manifest na niesłuszne jego oświadczenie w akta zapisuje, w protokule podpis takowy. Michał Zubelewicz Komor. Lidzki.

Zgodno z protokulem świadczą Regent Wawrzyniec Bohusz.

1823 roku miesiąca lutego 8 dnia przed Sądem Ziemskim Powiatu Wileńskiego, w cza-

sie kadencyi odchodzącej agitującym się, stanawszy obecnie Adwokat subsehow Wileńskich WJPan Jan Sakowicz excerpt niniejszego oświadczenia, dla wpisania do Akt podał, który że przyjęty i do ksiąg wpisany, oraz do druku przez Redakcyą Kuryera Litewskiego zamieszczony być może zaświadczamy. Sędzia Ziemi. Ptu Wileń. Joachim Czyż. Wileński Ziemi. Sędzia Aloizy Jasieński. Sędzia Ziemi. Wileń. Jan Pisanka. Regent Zienkowicz.

O ś w i a d c z e n i e.

Oświadczenie imieniem WW. JPP. Ignacego i Teresy z Reutów Byczkowskich Sęstwa Granicznych Ptu Wileńskiego, na WW. JPP. Tadeusza i Konstancję Rewińskich małżonków Sędziów byłych granicznych Wileńskich w rzeczy następnej: jeszcze w roku 1786 Starostwo Jankuńskie przez s. p. Najjaśniejszego Stanisława Augusta Króla pol. oddane zostało na lat 50 W. Ignacemu Bobanowi, jak poświadcza autentyczny przywilej 1786 januaryi 3 datowany a 1795 xbra 28 w Ziemstwie Grodzieńskim za Rozkazem Rządu oblatowany, Starosta Boban wydzierżawszy takowe Starostwo Jankuńskie aż do roku 1805, w tymże roku februaryi 24 czynioną, a 27 w Grodzie Wileńskim przyznaną cessyą, następne władanie lat swoich emfiteutycznych ustąpił żał., w roku 1806 xbra i dnia dokumentem datowanym a tegoż roku i mca 24 dnia w Grodzie Wileńskim przyznanym. Żalący się Byczkowski rzekł się takowego Star. Jankuń. w zupełności na żonę swoją Teresę z Reutów Byczkowską, która w roku 1807 aprila 23 sporządzonym dokumentem, a 28 w Grodzie Wileńskim przyznanym, pozostałe lata wyżej wymienionego Starostwa dzierżenie, to jest lat jeszcze 17 ustąpiła obżał. Rewieńskiemu pod warunkami następnymi to jest: „aby podatki wszelkie Monarsze akuracie opłacał, granie Starostwa całosci doszregał, i poddany żadnych krzywd nieczynił“ Obżał. Rewieński wspólnie z żoną swoją Konstancją Rewieńską dzierżąc nieraz wspomniane starostwo i nieplacąc podatków należnych z takowego Starostwa, przez wszystkie lata swojej posesyi, bo jak poświadcza Ukaz z Izby Skarbowej Wileńskiej wydany w 1811 roku augusta 28 dnia, że już obżał. Rewieńscy wówczas, rubli sr. 680 kop. 34 winni byli podatkow zaległych; nakoniec powiększywszy takowe remanenta opłat Monarszych aż do 4000 rubli sr., straciliście tę posesyę; która na skarb Monarszy zabrana została, i puszczona na licytację, obżał. Rewieńska tę posesyę Starostwa Jankuńskiego nanow na imie swoje na lat 12, w roku 1819 zaliczytowała, lecz kiedy obżał. Rewieńscy po czas dzisiejszy, nieczynią żadnego starania w zaspokojeniu takowej należności Skarbowi Monarszemu, przez ich zawinione; i gdy naostatek JW. Minister Skarbu ukazem swoim 1822 junii 3 chociaż uznał winnemi obżał. Rewieńskich do opłaty Skarbowi zaległych remanentow, jako za ich posesyę zadelatowanych; jednak tymże ukazem, jeśli by nie stało Rewieńskich funduszow, i Byczkowskich pociągnąć do odpowiedzi Skarbowi, przeto gdy ani wieloliczne prośby i rady żał., obżał. Rewieńscy dlugu Monarszego nie uspakajacie, lecz ony jeszcze, przez doliczające się codziennie powiększacie, a swój majątek staracie się różnemi sposobami na zgubę żał. utaić i frymarczyć, i jak już słychać i jest pewną wiadomością, że obżałowani Rewieńscy bydło, zboże, siano, słomę i dalszy swój dobytek rozprzedaliście i rozprzedacie, a dotąd żadnego grosza na remanent podatkow przez siebie zawinionych, jeszcze niewnieśliście do Exakcyi powiatowej, ani też płacić nie inycie, w czem żał. delat. szukając własnego bezpieczeństwa, nim prawem czynić będą, w stosunek determinacyi praw urzędownie w aktach Ptu zapisują to oświadczenie, i iżby osoby mające u siebie fundusze wyrażonych WW. Rewieńskich nie wydawały onymże, lub wiedzące o funduszach żał. ostrzegły, w Dodatku Kuryera Lit. opublikować determinujem i w dowód tego podpisujemy się.

Ignacy Byczkowski Sędzia Gran. Wileński.
Teresa Byczkowska Sędz. Gran. Wileńska.
1823 roku miesiąca stycznia 24 dnia, przed
Sądem Ziem. Ptu Wileń. stanąwszy obecnie JP.
Wincenty Nowicki Adwokat sub.el. Wileńsk.
niniejsze oświadczenie dla wpisania do proto-
kółu podał. Przyjęliśmy, Michał Sawicki Prezy-
dent Ziem. Wileń. Sędzia Joachim Czyż. Wileń-
ski Ziem. Sędzia Alojzy Jasieński. Regent Jan
Zienkiewicz.

Zaświadczam że takowe oświadczenie jako w
Akta wpisane do druku przez Redakcyę przyjęte
bydź może. Sędzia Ziem. Wileń. Jan Pisanko.

List gończy.

2. W nocy z piątku na sobotę z majątku Lip-
niszek JW. Pusłowskiego R. R. S. i Kawalera,
w powiecie oszmiańskim położonego, o mil 12
odległego od Wilna; zbiegł człowiek służący,
poddany z tegoż majątku, skradłszy kłacz szer-
ści światło-gniadey, bez żadney odmiany, ros-
liny mierney, wcale spasał, już na ożrzebieniu
się, i uczyniwszy niemało innych szkód. O-
pisanie zbiega jest następujące: Tomasz Zwier-
ko, mający lat 20, urody wcale słuszney, wło-
sy światło błękitne, oczu błękitnych, twarzy okrą-
gławey czerwoney, nieośpowaty, nosa propor-
cyonalnego, wąsów i brody niegoliący, na pra-
wym ręku niemający palca, na lewym niżej
łokcia ma ranę, czytać nieumie, mówi po pol-
sku dość dobrze, ma na sobie kożuch, płaszcz
samodziałowy z kołnierzem, mało używany,
maytki skurą podbite. Takiego to zbiega jako
niemającego żadnych świadectw, gdyby się nikt
nie ważył przyymować zastrzegam, ale owszem
o przytrzymanie i uwiadomienie do majątku Lip-
niszek, lub też w Wilnie do mieszkającego w
pałacu JW. Pusłowskiego na Wielkiej ulicy
kassiera, najmocniej upraszam, gdzie oprócz
należney wdzięczności, przyzwoitą odbierze
nagrodę.

Sąd Exdywizorski.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za remissą
Ziemskiego Upitskiego Sądu w roku 1822 7bra
28 dnia nastąpił, dla rozdzielenia funduszu W.
Augustyna Bukowskiego Staros. Miednickiego mię-
dzy jego wierzycieli, do majątku Pomusza, w pcie
Upitckim położonego, w komplecie zebrany, inwen-
taryą spełnit, i wszelkie wstępy wyrokiem, co o-
stateczną rozprawę uprzedzać może, ułatwiwszy, o-
czewistą rozprawę, do dnia 1 marca 1823 odłożył,
zachowanie się stosowne do remissy zastrzegł, a
między tym: że na niejawiących się w takowym
Sądzie, amissya że zostanie zapisana, niniejszym
ogłoszeniem obwieszcza. Dat 1822 8bra 16 Po-
musze.

Wolno drukować Franciszek Łopaciński Sę-
dzia Ziem. Upit. Exdywizor. Regent Grod. Upit.
i Exdywizorski Jan Skowzgird.

3. Majątek Bobrokowszczyzna w Parafii Mey-
szagolskiej o trzy mile od Wilna położony, do W.
Wysogierdowej należy, jest do wypuszczenia w
dzierżawę, życzący powyższą bliższą wiadomość,
znaydzie ją u Margrabiego w kamienicy teyże W.
Wysogierdowej, na ulicy Sawicz pod N. 97 na-
przeciw szpitalu PP. Miłosiernych.

Arendowna dzierżawa.

2. Kommissya Sądowa Edukacyyna dla Gu-
bernii Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej w Krze-
mieniu ustanowiona, uwiadamia PP. Obywateli, iż
na trzyletnią arendowną possessyą dobr edukacyy-

nych połow wsiow Polemca, Chrypska i Wólki
Chrypskiej, w Gubernii Wołyńskiej powiecie Wło-
dymirskim nie opodal od rzeki splawney Bugu i
w bliskości miasta Włodawy leżących, na dniu 22
kwietnia r. b. 1823 zaczynać się mającą, odbywać
się będzie w dniach 2, 3 i 4 kwietnia roku tera-
źniejszego 1823 w miejscu zawiadania Kommissyi
publiczna licytacya, bądź w ogóle lub oddzielnie
Polemca a osobno Chrypska z Wólką, Chrypską.
Dobra pomienione przynosiły dotąd funduszowi edu-
kacyynemu arendowney intraty przeszło rubli srebr-
nych 1650 na rok. Nie będzie zapisanym na li-
cytanta, kto nie złoży summy rubli srebrnych pię-
ciuset, lub dostateczney na nią poręki, w zakład,
że się od postąpioney przez siebie przy licytacji
summy, nie cofnie, i kto nie okaże pewnego wła-
snego funduszu, lub ewikcyi na rubli srebrnych trzy
tysiące, w odpowiedzialność za dopełnienie kontrak-
tu i pretensye gruntowe. O bliższych warunkach
równie jak o stanie dóbr, każdy będzie mógł za-
sięgnąć wiadomość w Kancellaryi Kommissyi ni-
niejszej. Dnia 31 stycznia 1823 r. Krzemieniec.
Kommissarz Sądowy Edukacyyny Józef Drzewicki.
Pisarz Franciszek Skarbek Rudzki.

Cena produktów na rynkach wileńskich.

Niepołożone liczby znaczą,
że tych produktów nie
było.

		Dni Targowe			
		L u t y			
		Piątek dnia 10.			
		sre- brem	ass- gnat.		
		rubl.	kop.	rubl.	kop.
Beczka lileńska mająca garcy lileńskich 144.	Zyta suchego	12	50	50	—
	— surowego	10	50	42	—
	Pszenicy ozimey	12	—	48	—
	— jarey	—	—	—	—
	Jęczmienia	8	50	34	—
	Owsa	4	50	18	—
	Gryki	9	—	36	—
	Grochu	—	—	—	—
	Bobu	—	—	—	—
	Siemienia lnianego	—	—	—	—
Pud Rossyjski.	— konopnego	—	—	—	—
	Krup jęczmiennych	19	38	77	55
	— owsianych	18	13	72	53
	— gryczanych	25	72	103	63
	Łoju wołowego surowego	2	50	10	—
	— — — topionego	5	—	20	—
	Miodu praśn. z woskiem	3	55	14	20
	Wosku topionego niebielom.	21	25	85	—
	Świec woskowych białych	25	—	100	—
	— — — — żółtych	21	25	85	—
Od 4 Lutego do 11.	— łojowych przywożnych	4	—	16	—
	— — — — tu robionych	4	—	16	—
	Włókna towarnego lnu	—	—	—	—
	— — — — pieńki	—	—	—	—
	Siana murożnego	—	15	—	60
	— błotnego	—	12	—	48
	Faska masła 6 garcowa	4	—	16	—
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	7	50	30	—
	Piwa krajow. becz. 40 garc.	4	80	10	20
	— dubeltowego	9	60	38	40
	Płastwa po parze indyków	1	20	4	80
	— — — — kur	—	40	1	60
	— — — — gęsi	—	70	2	80
	— — — — kaczek	—	—	—	—
	Chleba razowego funt 1	—	1	—	5
	— — — — pyłowego przedn.	—	4	—	16
	Mięsa funt 1	—	2	—	10
	Wódki garniec 1	—	75	3	—

Wilno dnia 16 Lutego Roku 1823 r. s.

Ogłoszenie.

3. Kommissya Sądowa Naywyższym Imiennym JEHO IMPERATORSKIEY Mości Ukazem do dzieł i długów JW. Konstancyi z Xiążąt Lubomirskich Hrabiny Rzewuskiej, odrębnie ustanowiona, na mocy Punktu 21go tegoż Imiennego Ukazu od dnia 18 julia 1821 roku wypadłego niniejszym w Rossyjskich i Polskich Gazetach ogłasza. 1mo że Kommissya rzeczona, odkryta została dnia 19 xbris 1821 roku, w Starym Konstantynowie, i o takowym odkryciu równie jak o terminach jawienia się w niej wierzycieli Hrabiny Rzewuskiej, dla przedstawienia praw ich, uczynioną w tymże samym czasie publikacją w Rossyjskich, Polskich i zagranicznych Gazetach. Osobno zaś wezwano wierzycieli przez Guberskie Rządy. 2do wybranym przez wierzycieli administratorem, przepisała Kommissya potrzebne do ich sprawowania się prawidła. 3tio uczyniła rozporządzenie o zdjęciu rachunków, z poprzedniczych rządów. 4to wezwala Hrabinę Rzewuską, która obecność swą zapisała. 5to tradycje z dóbr niektórych zdjęła i dobra takowe pod administracją oddała. 6to postanowiła środki względnie akkuratney opłaty kaziennych podatków. 7mo z powodu że posiadacze dóbr za zakładnemi tranzakcyami, uchylali się od przyjęcia nadzorowey nad temiż dobrami administracyi, czyniła w tey mierze z różnemi jurysdykcyami, i urzędami zniesienia się, które w końcu o rozwiązanie Rządzącego Senatu oparte zostały. 8vo odebrała komportacją dokumentów w pierwszym stopniu od Hrabiny Rzewuskiej. 9no postanowiła ordynacją zamykającą w sobie przepisy, o przychodzeniu stron do Kommissyi, o zasiadaniu teyże, o zatrudnieniach Kancellaryi i jey utrzymaniu, o funduszach na utrzymanie członków wyjąwszy Prezesa Kommissyi Woł. Guberskiego Marszałka Ledóchowskiego, który od przyjęcia wszelkiej nadgrody wymówił się. Nakoniec zaprowadziła potrzebne protokoly i księgi. 10mo z przyczyny iż niektórzy administratorowie od włożonego na siebie obowiązku uchylili się, dla wyboru nowych zjazd wierzycieli przeznaczyła, 11mo obrany został Prokurator massy i do przysięgi przyprowadzony. 12do ukończyła Kommissya wspór o rozciągnięcie administracyi nad kluczem Kowelskim i znaczną część długu bankowego dobra te obciążającego, wypłaciła. 13tio czyniła z różnemi jurysdykcyami zniesienia się o dostawienie dokumentów i dzieł, tyczących się majątku Hrabiny Rzewuskiej, tudzież o ponaglenie do takiegoż dostawienia poprzedniczych jey plenipotentów i innych osób. 14to naznaczyła termin w dniu 1 Sbra do podania przez Hrabinę Rzewuską tabelli jey długów i do dopełnienia przysięgley komportacyi dokumentów, za poprzedzającym spisaniem całego jey archywu. 15to ażeby takoważ komportacja dokumentów przysięgła ze strony wierzycieli i objawienia o ich długowych pretensjach, w naznaczonym przez Naywyższy Imienny Ukaz terminie były dopełnione, przeto do ciągłego bez przerwy od-

bierania, dwóch Członków Kommissyi oddzieliła. 16to dla pozostałych Członków, którym poruczono rewizją dóbr i spisanie inwentarzy należne prawidła zakreśliła. 17mo poczem Kommissya od 182ch kredytorów w różnych czasach jawiących się komportacją dokumentów przysięgła. A od osmiu objawienia ich pretensyi przyjętych. 18vo dwóch Członków Kommissyi większą część klucza Staro-Konstantynow zrewidowali, opisali, i inwentarze postanowili. 19no z powodu niedopuszczenia przez niektórych posiadaczy dóbr w Kluczu Staro-Konstantynowskim do wyżej wzmiankowanej rewizyi i opisanie, Kommissya czyniła potrzebne z różnemi ich jurysdykcyami zniesienia się, które teraz na odpowiedzialności Woł. Guberskiego Rządu oparte zostały. 20mo po dostatecznym przeświadczeniu się, że Hrabina Rzewuska, dla mnogości zatrudnień ze strony massy i obszerności archywu, niebyła w stanie uspieszyć komportacyi dokumentów do dnia 1 Sbra, tenże termin do dnia 20 lutego 1823 r. Kommissya przedłużyła. 21mo wszystkie prozby Hrabiego Wacława Rzewuskiego zdecydowała, i względnie dwóch Członków, których mu Najjaśniejszy Monarcha w Kommissyi zaszadzić dozwolił, należne uczyniła postanowienie, oraz JOXciu Ministrowi Sprawiedliwości o tym doniosła. 22do zakreśliła potrzebne prawidła delegowanym Członkom dla rewizyi dóbr Kluczy Sawrańskiego, Nagurzańskiego, i Kowelskiego, z których pierwszy w Gubernii Podolskiej powiatach Bałtskim i Olhopolskim. Drugi w Gubernii teyże powiecie Kamienieckim, trzeci w Gubernii Wołyńskiej powiecie Kowelskim są położone. 23tio czyniła zniesienie się z Sądem szlacheckim Lwowskim Państwa Galicyjskiego, w interessach tyczących się majątku Hrabiny Rzewuskiej. 24to przez delegowanych dwóch Członków Kommissyi, na zażalenie przez wierzycieli administracyi Sawrańskiej uczyniła dosledzenie, oraz niektóre do tegoż Klucza postanowienia, do skutku przyniosła. 25to w Kluczach Staro-Konstantynowskim i Nagurzańskim podobnież rozporządzenia ekonomiczne, przez drugich dwóch Członków załatwiła. Nakoniec 26to chociaż dla niedopełnionej jeszcze komportacyi dokumentów z strony massy nie mogła Kommissya zająć się rozpatrzeniem kredytorskich pretensyi i osądzeniem spraw ich długowych, kiedy jednak pomimo to wchodziły do Kommissyi różne uboczne i cząstkowe prozby. Oprócz tego administratorowie wstępowali z raportami i objaśnieniami, tudzież w wydziale ekonomicznym podawane były mnogie prozby i żądania. Dla czego Kommissya decydując wszystkie te okoliczności, zmuszona była zaprowadzić osobne dwa protokoly, prawny i ekonomiczny, przeto w pierwszym z nich 188, w drugim 98, rezolucyi wykreśliła. Działo się na sessyi sądowej d. 24 stycz. 1823 na sessyi Sądowej w Starym Konstantynowie. Rezolucją względem powyższego obwieszczenia podpisali. Prezes Kommissyi Wincenty Ledochowski. Członek Kommissyi Dionizy Opacki. Członek Kommissyi

Ludwik Dubiecki. Członek Kommissyi Wincenty Jezierski. O zgodności z żurnalem świadczą Sekretarz Felix Zawadzki. Expedytor Niepokojczycki.

3 Kamionka w Powiecie Wileńskim o mil 7 od Wilna we wszelkiej dobroci jest do sprzedania, kto by sobie życzył nabyć, dla poinformowania się o wartości onej uda się do adwokata Ptu Wileńskiego Antoniego Potrękowskiego, mieszkającego w domu WW. Krukowskich Regentów.

Ignacy Wańkowicz Marszałek Ptu Ozm.

Przedajęrazy.

3. Znajduje się do przedania waza srebrna z postumentem, nowa, wyłaczana, w najpiękniejszym guście zrobiona, ważąca grzywień dwadzieścia dziewięć z góry, także kabriolet nowy warszawski, który stoi w domu JW. Grafa Walickiego, gdzie i o cenie można dowiedzieć się, kto by życzył nabyć wazę, może się widzieć w Kardynalii u W. Komornika Wesenberga.

3 Sąd Exdywizorski Remissą Sądu Ziem. Ptu Wilkom. w r. 1821 mca marca 22 dnia nastąpiła, na usatysfakcjonowanie kredytorów i pretensorów do funduszu po zesłych Fryderyku i Karolinie z Ropow Hertykow Chorążych pozostałego zmierzających stosunki, oraz na rozpoznanie dalszych kwestyjów tyżących się tego funduszu przeznaczony, a na sesjach poobiednich w mieście powiatowym Wilkomierz odbywać się mający, zawiadamia wszystkie interessowane strony, iż całe takowe dzieło w ostatnich dniach idącego miesiąca februar, w oczwistą wezmie namowę, i jak przychodzić z pretensjami domierzy prawą soty. jakoby tak przesłonię na niestawiających stosownie do poleceń remissy wieczną ammissą w rzeczy zapisze. Dat r. 1823 mca februar. 6 dnia.

Leopold Wojszwillo Sędzia Grodz. Wilkom. Takowa awizacya może być przyjęta do druku. Sędzia Wojszwillo.

Wezwanie successorów.

3. Od Litewsko Grodzień. Guber. Rządu wzywają się bliżej krewni albo successorowie utonionego w 1810 roku w rzece Bugu Antoniego Wiernikowskiego do brzeskiego mieskiego sądu dla odebrania znalezionych przy nim rzeczy i pieniędzy. Dnia 30 stycznia 1823 r. Sekretarz Kazimierz Siedlecki.

3 Od Litewsko Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, że dla niesfawienia się tyżących na targi do kupienia opisanej i ocenionej części majątku Iwanowicz, Obywatela Franciszka Potubińskiego, wydzielony po exdywizyi Bielskiemu byłemu powiatowemu Kasmaczeju, za należnego 62 rubli srebrem, leżącej w Gubernii Grodzieńskiej Słomimskiego powiatu, na uzyskanie pokazanej u tego Kamińskiego decysji skarbowej summy, teras nanowo naznaczone targi 19 i 20 w Słomimskiej szlacheckiej opiece, a na ostateczny 28 następującego lutego do tego Rządu. Dnia 23 stycznia 1823 roku. Expedytor Krupowicz.

Loterya.

Wypuszczają się na loteryę wyrobione z wielką sztuką ze słonowcy kości przez Michała d'Adam & Landszafty następujące:

1 Widok Świątyni przyjaźni z kaskadą blisko Chales w ogrodzie Cesarzkim w Pawłowsku pod Petersburgiem.

2 Widok kolumny i świątyni w ogrodzie miasta Gatozyna.

3 Widok skały i opactwa Yorkshire.

4 Zamek Ronsburg i fabryka cukru w fa. Elentach.

Biletów wszystkich jest 600, cena każdego rubel srebrny, wygranych jest 4.

W przypadku gdyby niebyły wyprzedane wszystkie bilety, do woli zostawiono będzie grającym, albo pozwolić na ciągnięcie loteryi z włożeniem tyle wygranych ile pozwalać będzie liczba wyprzedanych biletów, albo odebrać pieniądze za wyprzedane bilety. Landszafty te, za których podobną robotę artysta odebrał w Petersburgu pochwalne listy Ich Imperatorskich Mości, oglądać można codziennie w Pawilonie na bulwarach, gdzie się przedają bilety, gdzie niniejsza loterya ciągnięta będzie.

Znalezione pistolety.

2. Roku 1823 mca febr. 10 dnia, służący mój jadąc po drodze pocztowej z Wilna do Kowna idący, znalazł parę pistoletów roboty sztokholmskiej, kto takowe zgubił niech zgłosi się do mnie, mieszkającego w powiecie Wileńskim, za Pohulaną, w dworku moim Berezina zwanym. Otto Anderson Tytuł. Sowieł.

2. Niżej piszący się dekretem Sądu Ziemskiego Nowogródzkiego w r. 1823 januaryi 7 dnia akcessoryjnie ferowanym, wyznaczony nad funduszem Gaffowiczów pod satysfakcją wierzyteli oddanym administrator m ahonor, stosownie do brzmienia tegoż dekretu zawiadomić, iż dworek JPP. Tomasza już nieżyjącego męża i Katarzyny żony Gaffowiczów Sekretarzów w mieście Nowogródku na ulicy żydowskiej sytuowany, przeznaczony został za ciążące onera pod licytacyą, która w trzech terminach to jest: 1szego, 15tego, i 25ciego dni marca roku idącego w mieście Nowogródku przed Sądem Ziemskim Nowogródzkim odbywać się będzie, a następnie po dokonaniu licytacyi na kadencji juniowej tegoż 1823 roku przed tymże Sądem ostateczna rozprawa między wierzyteli i debitorami nastąpi. Oczem iżby tak wierzyteli i pretensorowie do funduszu Gaffowiczów dopominek ścielący, jako też tyżący nabyć dworek Gaffowiczowski, miały wiadomość niniejszą do Gazet Kuryera Litewskiego podają awizacyą. Dat w Nowogródku 1823 roku miesiąca januaryi 30 dnia. Stefan Pawłowicz Reg. Gran. Nowogr.

1823 miesiąca januaryi 30 dnia. Takową awizacyą wolno w Gazecie Kuryera Litewskiego umieścić. Nikodem Kiersnowski Pisarz Ziem. Ptu Nowogródz.

3 Od Kommissyi Wileńskiego prowiantkiego Dapo ogłasza się: chciałby nie chciał kto z cobywali, kupców, mieszczan i wszelkiego stanu ludzi podjąć się różnego przewożenia rzeczy, na słownorostwo odległe, do każdego miejsca, dokądby tylko z Kommissyi wysłać potrzeba było dla wojsk, albo też z wyrażeniem miejsca, toby dokąd w szczególności na siebie przyjął. Tyżący podjąć się takiego przewożenia, zechcą przybywać do Kommissyi z pełnemi i dostatecznemi dla Skarbu załączkami, na terminu w niej do tego przeznaczone dla targów w dniach 19tym, 20 i 21szym, i dla prastargu w dniu 22gim marca roku terażniejszego.

2. Sąd Podkomorsko-Exdywizorski w majątności Linkowcu w powiecie Upit, rozbiorem sprawy, między WW. Bobanami działowy, a z kredytorami Stanisława Bobana Sędz konkursowy, trunający się, zawiadamia interessowane strony, iż dnia 17 idącego miesiąca i roku dekret oczwisty ostateczny promulgować będzie. Dat w Linkowcu 1823 lutego 10 dnia. Regent Podkomorsko Exdywizorskiego Sądu Jan Jasieński.

Wolno drukować, Podkomorzy Kowieńskiego Powiatu. Ludwik Zawisza.